

**Protokół Nr 35/2018**  
**z posiedzenia XXXV Sesji Rady Gminy Obryte**  
**z dnia 09 maja 2018 roku**

Rozpoczęcie posiedzenia – godz. 09.03.

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXIV posiedzenia Sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Przedstawienie sprawy dotyczącej ustalenia granic drogi gminnej (dz. Nr 28) we wsi Obryte.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Obryte.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Obryte na 2018r.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Zakończenie obrad.

**Ad. 1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Otwarcia posiedzenia XXXV Sesji Rady Gminy zwołanej w trybie pilnym dokonał Pan Rafał Jackowski – Przewodniczący Rady Gminy Obryte. Powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu .

Następnie Przewodniczący Rady Gminy stwierdził prawomocność obrad. Na stan 15 radnych obecnych jest 14, co stanowi quorum do podejmowania decyzji i uchwał. Listy obecności radnych oraz osób zaproszonych stanowią załączniki do protokołu.

**Ad.2. Przyjęcie porządku obrad.**

P.Przew.RG – porządek obrad wszyscy radni otrzymali. Proszę o zgłaszanie uwag lub zmian do proponowanego porządku obrad .

Uwag ani propozycji zmian nie wniesiono.

Godz. 9:04 -P.Rychlicki – przybył na posiedzenie Sesji- stan radnych zwiększył się do 15 osób.

Za przyjęciem porządku obrad głosowało 15 radnych (100% obecnych).  
Porządek obrad został przyjęty.

### **Ad. 3. Przyjęcie protokołu z XXXIV posiedzenia Sesji.**

P.Przew.RG - protokół z XXXIV posiedzenia Sesji był do wglądu przed posiedzeniem.

Uwag ani propozycji zmian nie wniesiono.

Za przyjęciem protokołu z XXXIV posiedzenia Sesji głosowało 15 radnych (100% obecnych).

Protokół z XXXIV posiedzenia Sesji został przyjęty.

### **Ad.4. Interpelacje i zapytania radnych.**

P.Przew.RG udzielił głosu następującym osobom:

P.Smyk - proszę Pana Wójta o przegląd hydrantów. Przy pożarze, który miał miejsce w Obrytem, okazało się, że hydranty są niesprawne i trzeba było wozic wodę z hydrantu spod kościoła. Ponadto oświetlenie uliczne nie świeci się od budynku Urzędu Gminy w kierunku Obryte-Zamoście.

P.Mroczkowski - zwracam się do Wójta i do radnego powiatowego, aby skrzyżowanie w Obrytem (w kierunku Urzędu Gminy) doprowadzić do stanu bezpiecznego. Wielokrotnie poruszałem ten temat na sesjach i sprawa nie jest zakończona. Proszę wpłynąć na powiat w taki sposób, żeby to wreszcie było rozwiązane. Od Urzędu Gminy do Banku nie ma przejścia, na chodniku stoją samochody. Jedno przejście zostało zrobione, ale ono nie rozwiązało sytuacji. Kartki z zakazem parkowania nic nie dają. To już trwa 2 lata, trzeba jak najszybciej zagrozić wjazd na tym odcinku i rozwiązać ten temat definitywnie.

P.Kruszewska - proszę o postawienie znaku ostrzegawczego naprzeciwko sklepu i placu zabaw w Ciółkowie Małym, bo może dojść do wypadku.

P.Borczyński - kiedy będzie odbierany eternit i kiedy będzie budowany mostek w Rozdziałach.

### **Ad.5. Przedstawienie sprawy dotyczącej ustalenia granic drogi gminnej (dz. Nr 28) we wsi Obryte.**

P.Przew.RG - odczytał pismo w w/w sprawie, które stanowi załącznik do protokołu. Następnie P.Przew.RG udzielił głosu następującym osobom:

P.Wójt - sprawa ta trafiła do mnie bardzo późno. Na początku sprawy Wójt nie był potrzebny. Dopiero, gdy pojawiły się kwestie sporne, wtedy sprawa trafiła do mnie.

Państwo Książak już po raz drugi piszą skargę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, gdzie ponaglenie było odroczone. Po kilku spotkaniach z geodetami sprawa przedstawia się następująco : do nas ta sprawa dotarła w 2016 roku a rozpoczęła się wtedy, gdy państwo Książak sprzedawali działkę pod market „DINO”. Najpierw podzielili działkę dla swoich dzieci , aby sąsiedzi tj. P.Fabjańczyk i P. Wultańska nie byli potrzebni. Wszystko było dobrze. Ja o żadnej sprawie nie wiedziałem. Z drogi gminnej usytuowanej pomiędzy działkami Państwa Książaków korzystają też inni mieszkańcy. Zwrócili się z pismem o ustalenie granic tej drogi. Wzięliśmy geodetę Panią Kinowską z synem , wszyscy zainteresowani byli obecni . Wtedy zaczęły się spory, ale wyszło, że nie chodzi o 20 cm tylko o 2 m. Nie podpiszę granicy z jednej strony dając przyzwolenie na 4 -metrową drogę. Jeżeli będą wszystkie strony zadowolone, to wtedy podpiszę. Pani Kinowska stwierdziła, że płot Państwa Książaków jest wgrodzony o 40 cm. Wtedy zaczęły się pretensje, więc odeszliśmy od tego. Jak będzie modernizacja kompleksowa wznowienia granic w Obrytem, wtedy temat będzie załatwiony. Uważałem temat za zamknięty. Za chwilę przychodzi z SKO skarga. W Pułtusku żaden geodeta nie chce wziąć tej sprawy. Pani Rosińska dzieliła te działki i stwierdziła, że droga jest przesunięta o 2 m i to potwierdziła Pani Kinowska. Pani Kinowska jednak nie chce tej sprawy wziąć, więc powiedziałem do Pani Godlewskiej, aby wziąć geodetę z Wyszkowa. Wzięliśmy Pana Gregorczyka, który przyjechał raz i dalej było trudno się z nim spotkać (wyjazdy zagraniczne, warunki atmosferyczne), zawsze mu coś nie pasowało. W końcu mu powiedziałem, żeby zadzwonił do wszystkich stron postępowania i wyjaśnił, ponieważ wszyscy przychodzą do Wójta w tej sprawie . Dlatego też z tym geodetą zrywamy współpracę. Jest to droga gminna, przez wiele lat mieszkańcy dojeżdżali tą drogą i było dobrze. Gdy powstały podziały działek w związku z zakupem działki przez DINO, zrobił się spór. Tą sprawę muszą zbadać geodeci. Nie można zwać winy na Wójta, nie wezmę rozbieżności o 2 m drogi na siebie. Z panem Gregorczykiem zakończymy współpracę, wy wyznaczycie geodetę, ale gmina zapłaci połowę kosztów a druga połowę kosztów wy zapłacicie. Proponuję, żebyście dzisiaj podpisali porozumienie w tej sprawie u pracownika zajmującego się tymi sprawami. Ja z pieniędzy podatników nie będę pokrywał tych kosztów. Jak Państwo Książak dzielili działki, to nie przyszli do Wójta. Protokół rozgraniczenia granic z ramienia gminy podpisała Pani Godlewska nie mając do tego upoważnienia. Sprawa pójdzie do sądu, bo to jest duża rozbieżność. Ja podpiszę wtedy, gdy wszyscy będą zadowoleni. Tak więc mieszkańcy zdecydują o wyborze geodety i będą partycypować w 50% w kosztach .

P.I.Fabjańczyk -czy możemy skierować sprawę do sądu, ponieważ my się nie dogadamy.

P.Wiśniewska -pracownik Urzędu Gminy - tak nie można zrobić, trzeba złożyć wniosek o rozgraniczenie , wtedy geodeta wykona swoją robotę a gmina wyda

decyzję w tej sprawie. Gdy państwo nie zgodzicie się na to, dopiero wtedy można skierować sprawę do Sądu.

P.S.Książak – szkoda, że nie jest zaproszony Pan sołtys wsi Obryte, który zadał pytanie dot. drogi w Obrytem – jak wygląda ta sprawa. Pan Wójt powiedział, że sprawa jest w toku, było 3 geodetów i czwarty. Wg mnie było tylko 2 geodetów. Przesunięcie granic drogi o 2 m - nie wiem, który geodeta tak stwierdził. Gdzie to jest zapisane, że to są 2 m.

P.Wójt - P.Rosińska tak stwierdziła. Biorąc wyniki podziału Pani Kinowskiej- między drogą gminną a pasem DINO powstaje 2 m próżni. Powiedziała też, że P.Książak niepotrzebnie się upiera. Może ta różnica jest mniejsza, to trzeba sprawdzić. Pan Gregorczyk mówił o 1,60 m czy też 1,40 m.

P.S.Książak – dokładnie jest 1,24 m. Droga jest gminna i Pan Wójt powinien sprawę do sądu skierować a nie my.

P.Wójt – ja nie będę zgłaszał sprawy do sądu tylko Wy.

P.S.Książak – to nie jest prywatna droga tylko gminna.

P.Wójt -100 lat była droga dobrze. Jak zaczęliście działki dzielić, to dopiero rozpoczął się spór.

P.K.Książak – przy naszych działkach jest droga 6 m, nie zgadza się koło

P.Fabjańczyków i Wultańskich.

P.Wójt - było już kilku geodetów w sprawie tej drogi.

P.S.Książak – nie kilku, tylko 2 geodetów było.

P.K.Książak – nasze powiadomienie było tylko raz, kiedy Pani Wultańska chciała nasłać na nas policję, że musimy usunąć drzewa, bo jej się nie podobało. Dlatego przyszedliśmy do Pana Wójta i złożyliśmy pismo w tej sprawie.

P.Dyga – Kierownik Referatu Rolnictwa – ja uważam, że to jest wina geodetów, którzy powinni napisać jakiś protokół w tej sprawie.

P.Borczyński – te rozmowy do niczego nie doprowadzą. Trzeba wziąć geodetę, zmierzyć i zakończyć sprawę. Jak trzeba, to skierować sprawę do sądu.

P.K.Książak – jak dowiedzieliśmy się, że geodeta wytycza granicę od strony zachodniej, to złożyliśmy wniosek o wyznaczenie granicy od strony wschodniej. My mamy dokumenty na wszystko. Nasza działka jest 37 m i zostaje jeszcze 6,3 m na drogę. Nie zgadza się koło Państwa Fabjańczyków, bo zrobili 2 m pasa zieleni a powinni mieć około 34 cm-50 cm a Pani Wultańska jest wgrudzona 1,24 m. Pani Wultańska 20 lat się wgradzała w drogę, mój teść był w gminie, ale nikt nie reagował na to, bo Pan Jan Wultański pracował w gminie i było kumoterstwo. Nie pozwolimy na to, że jak 20 lat płot stoi, to my się odsuniemy. Wszędzie, gdzie jest nasze pole, to droga ma 6 m a nawet 6,20 m a koło Wultańskich i koło Fabjańczyków brakuje. Punkty geodezyjne są, mogą pokazać mapy.

P.Dyga – geodeta Gregorczyk nie zrobił tego, co do niego należy. Ja go nie mogę zmusić do tego.

P.K.Książak – my prosiliśmy, aby P.Gregorczyk zrobił dokumentację w tej sprawie. Nie została zrobiona.

P.Wójt – dlaczego nie chciał P.Książak przystać na granicę P.Kinowskiej.

P.K.Książak – bo Pani Kinowska po rozmowach zmieniła zdanie.

P.Jakubowski – to jest próżna dyskusja. Są plany przedwojenne i wg planów droga jest. Odnośnie działki Iwony Fabjańczyk – płot jest odsunięty od drogi. Są plany, wyznaczona jest droga. Jak była Pani Rosińska, to protokół leżał ze 3 miesiące w gminie i nie został pokazany Wójtowi. Pani Rosińska narysowała plan, który podpisała Pani Godlewska a nie miała prawa, żeby to podpisać, bo nie jest upoważniona do tego. A tutaj jest w planie normalnie- płot jest odsunięty i przez Dygę podpisany, bo P.Dyga był a u Was nie było żadnego urzędnika, który był na działce. Był geodeta z Wyszkowa, który Iwonie wytyczał działkę i płot jest odsunięty od drogi 0,5 m. Plany są na wszystko.

P.Wójt – musimy jakoś zakończyć tą dyskusję, coś musimy zdecydować.

P.K.Książak – P.Fabjańczyk twierdzi, że mają granice drogi ustalone. Podział był robiony w 1975 r. a nie przed wojną. Plany przedwojenne są już nieważne. Wszystkie mapy są w Sądzie pod Księgami Wieczystymi. Wtedy były granice wytyczone a nie przed wojną. Teraz jest droga 6 m i wszędzie są takie zapisy.

P.Podpora – droga jest gminna. Najlepiej byłoby wziąć geodetę sądowego, bo taki zwykły geodeta to nic nie znaczy. Weźmy geodetę sądowego, niech wyznaczy granice.

P.K.Książak – my wyrażamy na to zgodę.

P.Wójt – geodeta musi być, musi być protokół, ale nie będę brał geodety sądowego, bo sąd i tak wyznaczy swojego geodetę. Tylko ja nie będę płacił w 100% za geodetę, tylko połowę gmina i drugą połowę zainteresowani mieszkańcy.

P.Jakubowski – ta droga jest drogą dojazdową dla wielu osób a nie tylko dla tu obecnych.

P.Wójt – rolników ta droga bezpośrednio nie dotyczy. Interwencji ze strony rolników nie miałem w tej sprawie.

P.Jakubowski – jak geodeta wbije pal, to jak tam rolnicy będą jeździć sprzętami rolniczymi.

P.S.Książak – palik był wbity na granicy.

P.Fabjańczyk – te paliki to były robocze, nieformalne i niezatwierdzone. Nie mieliście prawa przekopywać tej dróżki na rowie.

P.Mroczkowski – zgadzam się z radnym Podporą. Wśród geodetów też jest hierarchia. Nie ma sensu jeszcze 5 czy 10 geodetów przyprowadzać na tą drogę. Trzeba wziąć dobrego geodetę i on odpowiada za swoje czyny. Geodeta bierze odpowiedzialność za to, co robi i wtedy jeśli się nie zgodzicie na takie granice, to sprawa trafi do sądu. Do wieczora możemy siedzieć i nic nie zdecydujemy. Te kłótnie do niczego nie doprowadzą.

P.S.Książak – był geodeta, paliki były zabite.

P.K.Książak -prosilimy o protokół, nic nie było.

P.Przew.RG - trzeba podjąć jakąś decyzję w tej sprawie. Jaka jest propozycja Wójta i jaka propozycja mieszkańców. Kończymy tą sprawę.

P.Wójt - czy ten geodeta z Wyszkowa ma doprowadzić do końca tą sprawę czy bierzemy nowego geodetę.

P.Jakubowski - geodeta z Wyszkowa prowadził tą sprawę 1,5 roku i nic z tego nie wyszło.

P.Fabjańczyk -kontaktowałam się z Kierownikiem Ośrodka Geodezji ze Starostwa, gdzie mi powiedziano, że geodeta Gregorczyk każdemu mówi co innego, nie zgłosił przedłużenia prac, nie zgłosił rozszerzenia zakresu prac na dróżce. Złożyliśmy przez kancelarię Wniosek o zmianę geodety i być może prośbę o skierowanie sprawy do sądu. Sprawa dróżki ciągnie się już wiele lat. Poprzednio za każdym razem były wrywane paliki. Jak był Wójt Słojkowski, geodeta był 2 razy, zostały pousuwane. W 1964-65 roku były robione pomiary gospodarstw na naszym terenie, które później przy uwłaszczeniach na początku lat 70-tych zostały przyjęte. Mapy i dokumenty na to są. Do tej pory, do chwili powstania „DINO” wszystkie inwestycje i media (wodociąg, kanalizacja, telefony, nasza budowa) wykonywane były w oparciu o te same mapy.

P.Rosińska namieszała przy podziale tej działki. Jest oszustwo, że gmina nie była powiadomiona o spotkaniu na gruncie. Jest sfalszowana treść protokołu. Jest podrobiony podpis. Pani Rosińska tak to zrobiła, aby Państwo Książak byli zadowoleni i żeby nie ruszać nas i Państwa Wultańskich, że zwężyła drogę z 6 m do 4,5 m. Starostwo tego nie wychwyciło. Kopia naszego Wniosku o zmianę geodety będzie złożona do Starostwa i będą tą sprawę badać. My jesteśmy odsunięci 2,5 m z płotem od drogi nie dlatego, że chcieliśmy zrobić pas zieleni, tylko myśląc przyszłościowo, nie chcieliśmy mieć asfaltu pod samym płotem. W razie awarii byłby wielki kłopot z naprawą, bo mamy b. ciężki, kamienny płot z betonowymi wpustami. Stawiając płot przy granicy drogi, byłby on m.in. na instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej. Ponadto ciężko byłoby wjechać większym sprzętem na naszą działkę. Teraz nie można skrócić żadnym dużym sprzętem w naszą bramę. Te paliki, które Pan Gregorczyk (dla nas niewiarygodny) powbijał, zostały nie usunięte w porę i zostały wykorzystane przez Państwa Książaków. Droga gminna została zniszczona, został wykopany z pionową ścianą rów. Droga się pozarywała. Mam zdjęcia, które jeżeli byłaby możliwość mogłabym Państwu wyświetlić. W starostwie powiedziano, że geodeta powinien słupki usunąć, bo to były robocze słupki, nieformalne. Na podstawie tych słupków Państwo Książak przekopali drogę gminną na odcinku 200 m. Teraz jest sztucznie przesuwana droga. Kamienie układane są na łące po drugiej stronie. Zapraszamy państwa na miejsce, można zobaczyć. My jesteśmy w tym wszystkim bezpieczni, tylko jak nie twoje, to nie rusz. Państwo Książak usuwali wszystkie możliwe punkty i palki nawet prywatne. Nawet betonowy krawężnik wbity pionowo, który wyznaczał punkt graniczny pomiędzy

naszą działką, p. Książaków, a drogą został usunięty przez p. Książaków i cała osnowa poginęła z okolicy. Geodeta Gregorczyk powiedział, że na podstawie pomiarów P. Rosinskiej wziął do wyznaczenia drogi tylko dwa punkty przy DINO, gdzie to jest niezgodne z niczym. Nie mieli prawa go ruszać, był tam kilka lat. My nigdy nie usunęliśmy żadnego palika.

Mam nawet nagrany półgodzinny film z panem geodetą, bo obawiam się, że on się wszystkiego wyprze. P. Gregorczyk mówi, że oparł się tylko na dwóch ostatnich słupkach wyznaczonych na potrzeby rozgraniczenia z DINO. Jednak ja tych palików wbitych przez pana Gregorczyka nie usuwałam. Nasze paliki były notorycznie usuwane.

P.K. Książak – jak były paliki usuwane, to tylko przez Panią Wultańską.

P. Wójt – proszę wskazać geodetę.

P. Podpora – wg mnie procedura o rozgraniczenie jest następująca: składa się wniosek do gminy o rozgraniczenie i gmina wskazuje geodetę sądowego.

P. Wiśniewska – nie musi być geodeta sądowy, wystarczy zwykły geodeta.

P. Podpora – to taki wniosek na pierwszej rozprawie jest unieważniony. Gmina jest właścicielem drogi, więc cała odpowiedzialność spada na nas.

P. Wójt – dla gminy ta droga jest dobra, bo ona ma 6 m.

P.S. Książak – droga nie ma 6 m.

P. Wójt – trzeba to wyjaśnić.

P. Mroczkowski – Wójt może wystąpić o doprowadzenie do takiego stanu, żeby droga miała 6 m a koszty będą ponosić te osoby, którzy są winni. Sąd wyznaczy geodetę a nie gmina. We wniosku trzeba zaznaczyć, że koszty ponosi osoba, która przywłaszczyła grunt.

P. Wójt – trzeba wziąć geodetę i jak się mieszkańcy nie zgodzą, to wtedy do sądu idzie sprawa.

P.K. Książak – niech geodeta zrobi taki protokół z pomiaru jak uważa a my go podpiszemy lub nie i wtedy idziemy do sądu. O to nam wyłącznie chodzi i o to walczymy.

P. Wójt – na razie nic Gmina nie płaciła geodecie, bo nie jest nic wykonane. Od października 2017 roku trwa to mierzenie przez geodetę.

P. Przew. RG – proponuję wziąć nowego geodetę.

P. Fabjańczyk – nawet w Warszawie nie jest łatwo znaleźć geodetę, który nie miał do czynienia ani z Pułtuskim, ani z Wyszkowem, chodzi nam o to, żeby geodeta nie był z tych okolic, żeby nie był powiązany ze środowiskiem tutejszych geodetów.

Znalazłam jedno biuro w Sulejówku.

P. Wójt – czy Pan Gregorczyk ma to skończyć.

P.I. Fabjańczyk – Pan Gregorczyk tego nie skończy, do tej pory nie złożył w Starostwie rozszerzenie i kontynuacji prac.

P.S. Książak – jak dzwoniłem do Pana Gregorczyka, to powiedział, że ma wszystko przygotowane.

P.Wójt – mówiłem mu, żeby wysłał pisma do zainteresowanych rozgraniczeniem drogi, bo cały czas do mnie przychodzą w tej sprawie.

P.Fabjańczyk – Geodeta Gregorczyk ciągle opiera się na dwóch punktach wyznaczonych przez Panią Rosińską, powtarza to bez przerwy. My złożyliśmy wniosek o zmianę geodety.

P.Mroczkowski – jeżeli płot był wgródzony już 30 lat temu, to czemu wcześniej nie poszliście do sądu w tej sprawie. Wójtów od tamtej pory było co najmniej trzech a teraz wszyskiemu jest winien obecny Wójt.

P.K.Książak – byliśmy w gminie w tej sprawie, ale nie było żadnej reakcji ze strony gminy.

P.Wójt – mam żal do Was , dlaczego na początku tej sprawy nie powiadomiliście Urzędu Gminy, dzieliliście działki i wiedzieliście, że o drogę będzie spór. Trzeba było wcześniej przyjść z tym problemem.

Gmina wyznaczy geodetę, ale połowę kosztów poniesie gmina a drugą połowę pokryją mieszkańcy (P.Książak, P.Fabjańczyk i P.Wultański).

P.Wultański – jak ja biorę geodetę na swoją działkę, to ja płacę za to a to jest droga gminna.

P.Przew.RG – gmina o to nie walczy, trzeba spisać porozumienie w tej sprawie.

P.Fabjańczyk – Państwo Książak przekopali rów w drodze a my mamy dokumenty, że mój płot jest odsunięty 2,5 m od drogi.

P.S.Książak – my dbamy o własną działkę.

P.Wójt – jeżeli okaże się , że rów jest w drodze, to P.Książak będą zobowiązani go zlikwidować.

P.Przew.RG – Gmina wyznaczy geodetę, ale połowę kosztów poniesie gmina a drugą połowę pokryją mieszkańcy (P.Książak, P.Fabjańczyk i P.Wultański).

Pracownik zajmujący się gospodarką gruntami niech spisze porozumienie w sprawie obciążenia kosztami za geodetę i kończymy dyskusję.

Następnie mieszkańcy obecni na posiedzeniu wraz z pracownikiem Urzędu zajmującym się gospodarką gruntami opuścili posiedzenie Sesji.

#### **Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Obryte.**

P.Przew.RG udzielił głosu następującym osobom:

P. Skarbnik – przedstawiła zmiany do WPF oraz zmiany Uchwały Budżetowej na 2018 r. z uzasadnień do tych uchwał, które stanowią załączniki do protokołu.

P.Oleksa – mam pytanie w związku z zespołem „Gloria” prowadzonym przez siostrę Halinę, dla którego zostaną zakupione stroje kurpiowskie. Czy te stroje będą dostępne również dla zespołu ze szkoły, jak zaistnieje taka potrzeba.



P.Wójt – te zakupione stroje będą na stanie Urzędu Gminy czyli gminne.

P.Przew. RG odczytał uchwałę w w/w sprawie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych (100% obecnych).

Uchwała Nr XXXV/238/2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Obryte została podjęta.

#### **Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Obryte na 2018 r.**

P.Przew.RG – zmiany zostały omówione w poprzednim punkcie. Czy są jakieś pytania bądź uwagi.

Uwag ani pytań nie zgłoszono.

P.Przew.RG poprosił P. Skarbnik o odczytanie uchwały.

P. Skarbnik odczytała uchwałę w w/w sprawie.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych (100% obecnych).

Uchwała Nr XXXV/239/2018 w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Obryte na 2018 r. została podjęta.

#### **Ad. 8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

P.Przew.RG udzielił głosu następującym osobom:

P.Wójt – ad. zapytania P.Smyka – niesprawny hydrant nie był na stanie Urzędu Gminy tylko jest prywatny. Właściciel hydrantu przyszedł po pożarze, żeby przejąć go na gminę. Z hydrantami nie jest najlepiej. Jeśli chodzi o oświetlenie, to trzeba informować o nieprawidłowościach bezpośrednio do Urzędu na sekretariat.

P.Dyga – jak co roku od miesiąca maja oświetlenie będzie wyłączone oprócz miejscowości Obryte.

P.Wójt – ad. zapytania P.Mroczkowskiego – sprawę tego skrzyżowania trzeba załatwić w taki sposób, żeby w tym przejściu nie można było stawiać samochodów.

P.Sekretarz – rozmawiałem z policjantem w tej sprawie i jeżeli nie będzie zakazu, to nie można nic zrobić.

P.Wójt – jeśli chodzi o drugie przejście, to nie będzie, ponieważ przepisy określają, że jedno przejście od drugiego musi być w odpowiedniej odległości.

P.Mroczkowski – to znaczy, że na skrzyżowaniach w miastach powinno być jedno przejście a jest cztery. To jak to jest. Tu są przecież dwa skrzyżowania a nie jedno.

P.Sekretarz – zapytam Pana Naczelnika Ruchu Drogowego w tej sprawie.

P.Wójt – ad. zapytania P.Kruszewskiej – nie wiem, jaki znak postawić.

P.Kruszewska – może znak „Uwaga dzieci”.

P.Wójt – złożyliśmy wniosek do Wojewódzkiego Funduszu o dofinansowanie na kwotę 34.000 zł. Zawsze tak było, że dofinansowanie wynosiło do 80%. W tym roku okazało się, że tylko 50% dostaniemy dofinansowania i trzeba zwiększyć o 10.000 zł z naszych środków. Będzie eternit odbierany w miesiącach letnich. Mostek będzie realizowany niezwłocznie we własnym zakresie. Zaczęliśmy realizować fundusz sołecki. Zaplanowaliśmy krótki objazd dróg po sesji. Jeśli będzie taka wola z waszej strony, to możemy taki objazd zrobić. Poprawiliśmy drogi asfaltowe, które się rozsypały po zimie. Na drogę w Kalinowie dostaliśmy 100.000 zł z FOGR-u.

P.Oleksi – jak się przedstawia sprawa drogi przez Psary Maliki.

P.Wójt – podział jest zrobiony, projektant robi projekt i będziemy realizować. Tak samo droga Tocznabiel.

P.Świdwa – czy droga k. Pana Raniszewskiego będzie robiona czy nie.

P.Wójt – sprawa ma być zakończona, czekamy na wyrok w tej sprawie. Czy będą się odwoływać, tego nie wiem.

#### **Ad. 9. Wolne wnioski i informacje.**

P.Przew.RG udzielił głosu następującym osobom:

P.Wójt – trawa termomodernizacja ZPO w Obrytem a także Urzędu Gminy. W dniu 25 maja 2018 r. o godz. 19.00 w Gąsiorowie jest Dzień Samorządowca. Prosimy o potwierdzenie udziału w tej uroczystości. Realizujemy fundusz sołecki, to jest około 30 zadań. Okazuje się, że za mało tych środków będzie. Zaplanowaliśmy 100.000 zł na ocieplenie GOK-u. Jeżeli nie wystarczy, to zrobimy tylko trzy ściany. Będziemy przenosić bibliotekę.

P.Oleksi – jak wygląda sprawa Ośrodka Zdrowia w Obrytem.

P.Wójt – na razie nic się nie dzieje, będziemy rozmawiać.

Radni zdecydowali, że nie będą robić objazdu dróg gminnych.

#### **Ad. 10. Zakończenie obrad.**

Godz. 10.32 – Pan Przewodniczący Rady Gminy – zamykam posiedzenie XXXV Sesji Rady Gminy Obryte.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolant:

/Zofia Bala/

Przewodniczący Rady Gminy

/Rafał Jackowski/